

sobota, 02.11.2024

Wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych - Dzień Zaduszny

Dogmat o istnieniu czyśćca Kościół ogłosił na Soborze w Lyonie w 1274 r. a potwierdził i wyjaśnił na Soborze Trydenckim (1545-1563) w osobnym dekrete. Opiera się na przesłankach zawartych w Piśmie św. oraz na sięgającej II wieku tradycji kościelnej. Duży wkład w rozwój nauki o czyśćcu wniósł św. Augustyn. Dogmat podkreśla dwie prawdy: istnienie czyśćca jako pośmiertnej kary za grzechy oraz możliwość i potrzebę modlitwy i ofiary w intencji dusz czyśćcowych.

Ci zmarli, którzy po śmierci doświadczają czyśćca są już bezpieczni, bo znaleźli się w Bożych rękach. Mogą być pewni zbawienia, na którego pełnię muszą się jeszcze przygotować. Czyściec jest "przedsionkiem nieba". Jest wyrazem Bożego miłosierdzia, które oczyszcza tych, którzy za życia na ziemi nie wydoskonali się w pełni w miłości do Boga, bliźniego i samego siebie. Stan czyśćca nie należy pojmować jedynie jako kary lecz jako przygotowanie do pełnego zjednoczenia z Bogiem w niebie. Aby zmarli mieli udział w Chrystusowym zwycięstwie nad śmiercią, oczyszczenie winno być całkowite.

Przez czyściec przechodzą dusze, które zeszyły z tego świata w grzechach powszednich i nie odbyły jeszcze na ziemi całej doczesnej kary za grzechy. Istotą kary doświadczanej po śmierci wydaje się tymczasowa rozłąka z Bogiem i oczekiwanie na spotkanie z Nim. Dusza ludzka, poznając po śmierci Boga jako pełnię miłości, pragnie zjednoczenia z Nim a równocześnie rozpoznaje, że jeszcze nie jest tego godna i szuka możliwości oczyszczenia. Bóg w swoim miłosierdziu odpowiada na to pragnienie poprzez działanie, które nazywamy czyśćcem.

W związku z okresem modlitw za zmarłych można uzyskać odpusty dla nich. Należy nawiedzić pobożnie cmentarz w dniach 1-8 listopada i modlić się za dusze zmarłych, przy zachowaniu stałych warunków odpustu: stanu łaski uświęcającej, przyjętej w danym dniu Komunii św., wolności od przywiązania do grzechu (nawet lekkiego) i modlitwy w intencjach Ojca Świętego (np. "Ojcze nasz" i "Zdrowaś Mario"). W samym dniu 2 listopada - przy zachowaniu tych samych warunków - również można uzyskać odpust za zmarłych związany z nawiedzeniem kościoła lub publicznej kaplicy i odmówieniem w nich modlitwy "Ojcze nasz" i "Wierzę w Boga".

Pamięć o zmarłych była czczona już w czasach pogańskich. W Rzymie obchodzono pogańskie rytuały w lutym każdego roku. Chrześcijanie przejęli tę cześć obrzędów, która nie była sprzeczna z wiarą. Wspominano najbliższą rodzinę. Powszechne wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych spotykamy dopiero w VII wieku. Narodziny Dnia Zadusznego przypadają na 998 r., kiedy to w klasztorach podległych opactwu Cluny zaczęto obchodzić 2 listopada wspomnienie zmarłych. Poprzez kluniackie klasztory zwyczaj rozpowszechnił się na północ od Alp. Dotarła także do Rzymu, ale dopiero około XII wieku. Z kolei w XV wieku wśród hiszpańskich dominikanów rozpowszechnił się zwyczaj odprawiania w tym dniu 3 Mszy św. przez każdego z kapłanów. Stopniowo papieże rozciągali ten przywilej wielokrotnego odprawiania Mszy św. na cały Kościół.

W obliczu Bożego Miłosierdzia, któremu zawieramy zmarłych, nie tyle istotne wydaje się ilościowe nastawienie na wielokrotne sprawowanie tego dnia Eucharystii, ale głęboka wiara wypływająca z przeżywania paschalnej tajemnicy Chrystusa. Zreformowana liturgia mszalna odeszła od średniowiecznych form "przepełnionych lękiem - jak pisze teolog liturgii Michael Kunzler - i beznadziejną ciemnością liturgii zmarłych, nastawionej treściowo głównie na straszliwy sąd i grzeszność człowieka".

Obecnie, 2 listopada, Kościół w modlitwie z ufnością zwraca się do Boga, by zmarli mieli udział w Chrystusowym zwycięstwie nad śmiercią.

Źródło:

https://www.niedziela.pl/artikul/12273/?utm_source=niezbednikKatolika&utm_medium=PanelPamietajDesktop&utm_campaign=PanelPamietaj

<https://biblioteka.pl/gazetka/Dzien-Wszystkich-Swietych-i-Dzien-Zaduszny/8831>